

Wojciech Zawadzki<sup>1</sup>

Instytut Historii

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## Żuławianie malborscy wobec parafialnego systemu fiskalnego w XIX w.

### [The Malbork Żuławy Population and the Parish Fiscal System in the 19<sup>th</sup> Century]

**Streszczenie:** System finansowania parafii i plebanów na terenach żuławskich ukształtował się w średniowieczu i z pewnymi modyfikacjami przetrwał aż do 1945 r. Podstawę tego finansowania stanowiła ziemia uprawna przekazana przez zakon krzyżacki każdej nowo erygowanej parafii. Wraz z pojawieniem się w XVI w. na Żuławach Malborskich luteran i mennonitów w lokalnych parafiach katolickich wzniesiono świątynie, które funkcjonowały poza obowiązującym w Rzeczypospolitej systemem prawnym i ustrojowym. Luterkański i mennonicki system kościelny przez okres nowożytny nie dysponował na terenach żuławskich ziemią uprawną i borykał się z tego powodu z problemami finansowymi. Niewiele jednak zmieniło się pod tym względem w XIX w., już pod panowaniem pruskim, nadal bowiem parafie luterkańskie nie miały stabilnego statusu ekonomicznego, a parafie katolickie w pełni korzystały z respektowanych przez państwo pruskie praw nabytych. Z tego powodu między oboma wyznaniami od końca XVIII w. do początku XX w. dochodziło do licznych konfliktów z sądowym epilogiem. W najtrudniejszym położeniu prawnym byli jednak żuławscy mennonici, którzy w sytuacji prawnej dyskryminacji ich wyznania przez pruskie prawodawstwo, coraz częściej podejmowali decyzje o emigracji z Prus.

**Summary:** The system of financing parishes and parsons in the Żuławy region originated in the Middle Ages and with some modifications survived until 1945. This financing system was based on arable land given by the Teutonic Order to each newly canonically erected parish. Upon the arrival of Lutherans and Mennonites in the 16<sup>th</sup> century to the Malbork region of Żuławy, their churches were built in local Catholic parishes and functioned outside the legal and political system then existing in the Polish Republic. Throughout the modern period, the Lutheran and Mennonite church system had no arable land in the Żuławy region and therefore faced financial problems. In the 19<sup>th</sup> century, now under Prussian reign, things did not change much in this respect, as

---

<sup>1</sup> Wojciech Zawadzki, Instytut Historii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Wóycickiego 1/3, bud. 23, 01-938 Warszawa, w.zawadzki@uksw.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0003-2040-8727>.

Lutheran parishes still did not have a stable economic status and Catholic parishes fully enjoyed the vested rights respected by the Prussian state. For this reason, there were numerous conflicts between the two religious denominations from the end of the 18<sup>th</sup> century to the beginning of the 20<sup>th</sup> century that often ended up in court. However, the Mennonites from Żuławy region were in the most difficult legal position, who, in the situation of legal discrimination of their religion by Prussian legislation, more and more often chose to emigrate from Prussia.

**Słowa kluczowe:** Prusy Zachodnie; Żuławy Malborskie; parafie katolickie; parafie ewangelickie; mennonici.

**Keywords:** West Prussia; Żuławy Malborskie; catholic parishes; evangelical parishes; Mennonites.

## 1. Kościelny system finansowy na Żuławach Malborskich w średniowieczu i nowożytności

Sieć parafialna na Żuławach Malborskich w granicach diecezji pomezkańskiej została utworzona przez zakon krzyżacki w średniowieczu. Proces erygowania nowych parafii na terenach żuławskich trwał zasadniczo do połowy XIV w. Istotnym elementem tego procesu było trwałe i stabilne materialne uposażenie plebanów i świątyni. Środki finansowe miały pochodzić z uprawy lub dzierżawy ziemi parafialnej przypisanej przez krzyżaków do każdej nowo erygowanej parafii. Z reguły parafie uposażano czterema łanami ziemi (ok. 67 ha), ale były też odstępstwa od tej zasady (np. Tuja i Szawałd otrzymały tylko 2 łany ziemi, zaś Lichnowy 6 łanów).

Na dochód proboszczów od średniowiecza składały się też daniny w monecie i w naturze oddawane przez parafian. Gburzy przekazywali duchownym coroczne meszne (*Messekorn*) stanowiące zazwyczaj  $\frac{1}{2}$  miary żyta i  $\frac{1}{2}$  miary jęczmienia lub owsa od jednego łana. Dodatkowo gospodarze przekazywali dziesięcinę (*Dezem*), uiszczaną początkowo w zbożu, a od końca XIV w. w gotówce (Steffen H., 1929, s. 15–19, 48–2; Długokęcki W., 2019, s. 9–24).

System finansowania parafii w państwie zakonu krzyżackiego, w tym na terenie Żuław Malborskich, w zasadniczym kształcie przetrwał do końca XVIII w. Jednak od XVI w. wraz z pojawieniem się na tych ziemiach protestantyzmu i osiedleniem się niderlandzkich mennonitów był coraz częściej kwestionowany. Z powodów ustrojowych i wyznaniowych w Prusach Królewskich, z wyłączeniem terytoriów ziemskich wielkich miast, nie mogły powstawać parafie ewangelickie, dlatego wszyscy dysydenci religijni byli włączeni do parafii katolickich. W praktyce więc także na Żuławach Malborskich duchowny katolicki był proboszczem nie tylko katolików, ale też luteran i mennonitów i wszyscy musieli uiszczać opłaty na katolicki

system parafialny. Nie trzeba dodawać, że dysydenci nie akceptowali tego prawa i wszelkimi sposobami starali się go omijać. Opornych i ociągających się w płaceniu obowiązkowych świadczeń pozywano przed sąd ekonomii malborskiej lub sąd biskupi.

Od początku XVI w. wielkość opłat na utrzymanie katolickiego kościoła parafialnego zależała od wielkości posiadanych gruntów i była przypisana do konkretnej ziemi uprawnej. Nawet gdy ziemię tę nabywali protestanci, wszelkie służebności wobec katolickiej świątyni parafialnej przechodziły na nich.

Warto dodać, że w okresie nowożytnym w parafiach żuławskich księża katolicy pobierali dodatkowe świadczenia o charakterze regionalnym czy lokalnym. Na Wielkanoc przekazywano proboszczom i organistom jajka i chleb w ramach świadczenia nazywanego Witteltag (*Wittelgang*, *Wiktualtag*, *Victal*, *Victual*). Dodatkowy dochód nauczyciela, kościelnego lub organisty stanowiła określona suma pieniędzy przekazywana co kwartał przez każde domostwo (*Hausquartal*). Specjalną opłatą był Klinger Korn (*Klingergeld*).

Zabroniona w średniowieczu praktyka pobierania przez duchownych opłat za posługi duszpasterskie, w okresie nowożytnym stawała się coraz bardziej rozpowszechniona także w parafiach wielkożuławskich. Do ich uiszczania zobowiązywano katolików, natomiast od dysydentów proboszczowie pobierali opłaty za wydanie pisemnej zgody (*Freizettel*) na spełnienie posługi duszpasterskiej przez kaznodzieję luterańskiego lub starszego gminy mennonickiej. Zwyczaj pobierania opłat w ramach *iura stolae* utrwalił się tak mocno, że przetrwał do współczesności, a od końca XVIII w. stanowił istotną część dochodów duchowieństwa katolickiego i ewangelickiego (Archiwum Diecezji Pelplińskiej (ADP), C [Culmensia], sygn. 23, k. 17–29; Hartwich A., 2002, s. 91–94; Dormann E., 1862, s. 74, 80; Kahlstorf E., 1935, s. 42, 44; Zawadzki W., 2009, s. 189–190, 243, 247–248, 299–301; Zawadzki W., 2021, s. 298–299)<sup>2</sup>.

## 2. Pruskie zmiany ustawodawcze przeprowadzone po 1772 r.

Sytuacja prawna i ekonomiczna ewangelików na Żuławach Malborskich uległa zmianie dopiero po przyznaniu dysydentom wolności religijnej w traktacie warszawskim w 1768 r. oraz po upadku Prus Królewskich w 1772 r. Prawo do tworzenia ewangelickich parafii na terenie istniejących

<sup>2</sup> W archiwum pelplińskim znajduje się dokument zatytułowany *Index Actorum ab Anno 1603–1625 in Archivio Arcensi Mariaeburgensi contentorum. Parochos utriusque Insulae tam Maioris, quam Minoris, eorumque Ecclesiae concernentium ordine Alphabeticum connotatorum*.

dotąd katolickich przyznano krótko po likwidacji Prus Królewskich, a Powszechne Prawo Krajowe (*Allgemeines Landrecht*) w 1794 r. zniosło istniejący od XVI w. przymus parafialny dla protestantów zamieszkujących żuławskie parafie katolickie. Ustał też wówczas nałożony na nich obowiązek współfinansowania tych parafii.

Po 1772 r. pilnego uregulowania wymagało określenie wielkości świadczeń finansowych uiszczanych przez wielkożuławskich luteran na duchownych swego wyznania. Ponieważ w czasach polskich kaznodzieje ewangelicy nie posiadali żadnego stałego uposażenia kościelnego, zatem to gospodarze luterkańscy wykładali środki materialne na ich utrzymanie w analogicznej wysokości, jaką musieli przekazywać proboszczom katolickim. Identyczne obciążenia finansowe dotyczyły również zabezpieczenia materialnego luterkańskich organistów i nauczycieli oraz budowy i remontów kościołów tego wyznania na Żuławach Malborskich. Istniała jednak zasadnicza różnica prawna w finansowaniu parafii katolickich i gmin luterkańskich na Żuławach przed 1772 r. Opłaty na katolicki system parafialny były obowiązkowe z powodu istniejącego przymusu parafialnego, opłaty zaś ewangelików na własne świątynie były dobrowolne. Dlatego kierowane u schyłku XVIII w. i w XIX w. przez ewangelickich pastorów roszczenia finansowe wobec katolików zamieszkujących ich parafie były przez sądy oddalane. W innej sytuacji prawnej w tej samej materii byli żuławscy mennonici, o czym będzie jeszcze mowa.

W połowie XIX w. usiłowano zmienić dotychczasowe zasady finansowania ewangelickich pastorów i organistów na Żuławach Malborskich. W punkcie pierwszym wydanej 30 stycznia 1846 r. ustawy zapisano: „Te świadczenia i opłaty, które obecnie będą uiszczane na ewangelickich duchownych i pracowników kościelnych przez gospodarzy tego wyznania na Żuławach Wielkich i Małych w związku z posiadaną przez nich ziemią, powinny przechodzić w przyszłości na każdorazowego nowego posiadacza tej ziemi, bez względu na wyznanie religijne, i to w taki sposób jak oddawanie świadczeń regulowało wcześniej kościelne prawodawstwo na obu Żuławach”. W praktyce przepis ten uderzał przede wszystkim w mennonickich gospodarzy, bo to oni najczęściej odkupowali od luteran ziemię uprawną. Ustawami z 2 marca 1850 r. i 27 kwietnia 1872 r. zniesiono zupełnie powyższą regulację prawną (Zawadzki W., 2021, s. 304).

Profesorowie królewieccy Fritz Litten i Hermann Nottarp w opracowanej w 1929 r. ekspertyzie prawnej podkreślali, że w XIX w. utrzymywanie parafii ewangelickich na Żuławach było wyłącznym obowiązkiem zamieszkujących je luteran. Odmienne stanowisko reprezentował w 1930 r. prof. Hans Liermann z Erlangen. Tak więc spór prawny dotyczący obowiązków finansowych mieszkańców Żuław Malborskich wobec lokalnych

parafii przetrwał aż do drugiej wojny światowej (Archiwum Diecezji Elbląskiej (ADEg), Superintendentura Malborska, sygn. 149, *Rechtsgutachten*, Königsberg 1929, k. 6–7; ADEg, Superintendentura Malborska, sygn. 149, *Rechtsgutachten*, Danzig 1930, s. 13–15; Zawadzki W., 2021, s. 319–322).

Największe obciążenia finansowe na rzecz obcych systemów kościelnych ponosili od XVI w. żuławscy mennonici. Jak już wspomniano, musieli zgodnie z obowiązującym prawem współfinansować parafie katolickie, ale od początku XVII w. także luteranie zmuszali ich do łożenia środków materialnych na formalnie nielegalny ewangelicki system kościelny na Żuławach Malborskich. Po 1772 r. władza pruska, porządkując status prawny i materialny Kościoła ewangelickiego na Żuławach, stosownymi ustawami usankcjonowała obowiązki finansowe mennonitów wobec parafii ewangelickich. Kluczowym dokumentem w tej sprawie był wydany 30 lipca 1789 r. edykt mennonicki (*Edikt, die künftige Einrichtung des Mennonitenwesens in sämtlichen königlichen Provinzen exkl. Schlesien betreffend*), który usankcjonował współfinansowanie przez mennonitów luterskich duchownych i świątyni. Taka regulacja prawna budziła sprzeciw mennonitów, powodowała lokalne konflikty lutersko-mennonickie, skutkowałą licznymi procesami sądowymi, a u wielu przyspieszała decyzję o emigracji z Prus.

Protesty żuławskich mennonitów dotarły do Berlina, o czym świadczy wydane 3 października 1801 r. przez króla Fryderyka Wilhelma III rozporządzenie gabinetowe. Dokument ten zwalniał mennonitów zamieszkujących teren urzędu nowodworskiego i niedźwiedzickiego ze wszystkich opłat na rzecz parafii katolickich oraz opłat *iura stolae* i kołody oddawanych dotąd przez emfiteutów pastorom luterskim. Ponadto reskrypt królewski z 15 marca 1802 r. zwalniał z wymienionych obciążeń finansowych wszystkich mennonitów bez względu na miejsce zamieszkania. Utrzymano jednak w mocy obowiązkowe świadczenia mennonitów na rzecz parafii luterskich oddawane z tytułu posiadania ziemi uprawnej. Przez cały XIX w. nie ustawały z tego powodu na Żuławach Malborskich spory i konflikty mennonicko-luterskie (ADEg, Superintendentura Malborska, sygn. 149, *Rechtsgutachten*, Königsberg 1929, k. 6–7, 25, 27–42; ADEg, Superintendentura Malborska, sygn. 149, *Rechtsgutachten*, Danzig 1930, s. 13–15, 21; Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin (GStA PK), Abt. 180, Nr. 13850, k. 13–14v; Penner H., 1987, s. 24–25; Zawadzki W., 2021, s. 333–335).

Parafie katolickie na Żuławach Malborskich po 1772 r. zachowały posiadaną od średniowiecza ziemię, dlatego ich status materialny nie uległ zasadniczym zmianom. Utrwalone i stabilne były też świadczenia materialne przekazywane przez żuławskich katolików na utrzymanie świątyni, duchownych i pracowników kościelnych (nauczyciele, organiści, zakrystianie). Nie oznacza to jednak, że w XIX w. nie było sporów finan-

sowych między proboszczami a katolickimi parafianami. Jeszcze częściej obowiązki materialne wobec kościołów katolickich kontestowali protestanci.

Zasady finansowania parafii i świątyń na Żuławach Malborskich były bardzo trudne do uregulowania po 1772 r. Szybko też okazało się, że były z natury konfliktogenne. Państwo pruskie respektowało bowiem prawa nabyte Kościoła katolickiego i nie odbierało ani ziemi parafialnej, ani świątyń, na co po likwidacji Prus Królewskich trochę liczyli żuławscy luteranie. Z kolei luteranie nie mogli otrzymać od państwa pruskiego oczekiwanego udotowania ich parafii, co utrzymywało poczucie niesprawiedliwości, rozdziło zdziwienie i frustrację. Przysłowiowym „kozłem ofiarnym” stali się żuławscy mennonici, których państwo zmuszało do dalszego współfinansowania parafii luterańskich. Pruski nadzór policyjny i administracja urzędnicza pilnowały, aby w XIX w. nie dochodziło do ostrych konfliktów międzywyznaniowych na Żuławach Malborskich. Takie jednak były, ale znajdowały swój finał przed sądami.

### 3. Ekonomiczny kontekst relacji międzywyznaniowych na Żuławach Malborskich w XIX w.

Po zaprezentowaniu sytuacji prawnej i statusu materialnego głównych wyznań religijnych na Żuławach Malborskich w XIX w., na podstawie zachowanego materiału archiwalnego, zostanie przedstawiona praktyczna aplikacja przepisów i stosunek Żuławian do parafialnego systemu fiskalnego na omawianym terenie.

Nie odnotowano w dokumentach archiwalnych przypadków kontestowania przez parafian katolickich i luterańskich opłat pobieranych za sprawowanie przez duchownych posług religijnych (*iura stolae*). Nie oznacza to jednak, że ich nie było. Przeprowadzane przez żuławskich proboszczów i pastorów w XIX w. taryfikatory za chrzty, śluby i pogrzeby, były odpowiedzią na samowolę niektórych duchownych, uznaniowość, wygórowane żądania finansowe i sprzeciw wiernych w takich sytuacjach. Ponieważ taryfikatory opłat z tytułu *iura stolae* były uzgadniane przez rady parafialne i przez nie akceptowane, w zasadzie nie były potem kwestionowane przez parafian. W każdym razie, jak już zaznaczono, nie ma na to dowodów źródłowych.

O tym, jak szczegółowe taryfikatory za posługi religijne funkcjonowały w XIX w. na Żuławach Malborskich, może świadczyć *Stolltaxe* zatwierdzona 10 października 1895 r. w parafii luterańskiej w Żuławkach (zob. Aneks źródłowy).

Parafie katolickie na Żuławach Malborskich zachowały do 1945 r. rozległe połacie ziemi uprawnej i przypisane do niej obowiązkowe świadczenia materialne. W XIX w. w trakcie procedury ustanawiania nowych proboszczów dokładnie określano ich roczne dochody materialne, a także uposażenie parafii. Procedury te prowadziły miejscowe rady parafialne, pod nadzorem władz kościelnych i świeckich, dlatego ustalone wysokości opłat składanych proboszczom z reguły również nie były potem kwestionowane przez katolickich mieszkańców parafii. Przykładowo: w 1816 r. proboszcz nowostawski od gospodarzy z okolicznych wiosek otrzymywał 108 korców żyta, 109 korców jęczmienia, 76 korców owsa, ponadto 40 jajek i chlebów oraz kolędę. Na to ostatnie świadczenie składało się połowę świńskiego łba, jedna świńska golonka, jedna kiełbasa, jedna miara grochu, jeden chleb, kwarta soli i pół funta wosku. Proboszczowie борący w XIX w. dostawali od gospodarzy 40 korców żyta, tyle samo jęczmienia, 24 jaja, chleby oraz kolędę. Dziesięcina zaś w Świerkach w 1851 r. wynosiła 55 korców żyta i 85 korców jęczmienia wycenionych na 111 talarów. (Archiwum Państwowe w Gdańsku (APG), sygn. 9/1069, s. 6; APG, sygn. 9/1393, k. 41v; APG, sygn. 260/3165, s. 22–23; APG, sygn. 260/3166, s. 16; Zawadzki W., 2021, s. 312–313).

Problemy pojawiały się niekiedy wówczas, gdy parafianie z jakichś powodów zalegali z opłatami lub zabiegali o tymczasowe ich zawieszenie. Wiele takich sytuacji miało miejsce szczególnie po rozległej powodzi na Żuławach w 1855 r. Woda zniszczyła wtedy uprawy i zapiaszczyła niektóre pola na kilka kolejnych lat.

W 1857 r. gospodarz Kroll oraz kilku sąsiadów z parafii miłoradzkiej prosili proboszcza w Małowach Wielkich o umorzenie obowiązkowej dziesięciny. Powodem miało być trwale zapiaszczenie ich ziemi i znikome plony. W 1861 r. z tej samej przyczyny proboszcz małowski nadal nie dostał dziesięciny od gospodarzy, dlatego złożył skargę do regencji gdańskiej i wytoczył proces sądowy gospodarzowi Bliwernitzowi.

Podobne sprawy działały się jednak już wcześniej na Żuławach. Po przezwaniu wału na Nogacie i zniszczeniu pól uprawnych w 1829 r., proboszcz w Lasowicach Wielkich bezskutecznie starał się w latach 1833–1845 skłonić rolników z Szawałdu do przekazywania obowiązkowych świadczeń finansowych.

Trudno po latach ocenić zasadność odstępowania od płatności lub konieczność ich egzekwowania, ale jest pewne, że gospodarze żuławscy wykorzystywali każdą okazję, by uchylać się od obowiązkowych świadczeń materialnych na rzecz parafii katolickich. Klęski żywiołowe dawały gospodarzom doskonałe alibi (APG, sygn. 9/1023, s. 198; APG, sygn. 260/3313, s. 117–127; Zawadzki W., 2021, s. 311–312).

Nowością w życiu społeczno-religijnym na Żuławach Malborskich w XIX w. były liczne i długotrwałe procesy w sprawach finansowych, w których stroną skarżącą lub pozywaną były parafie lub proboszczowie.

W latach 1805–1810 i 1836–1842 toczyły się rozprawy sądowe z udziałem proboszczów majątkowych i okolicznych rolników. Spór dotyczył rozległej kępy nadwiślańskiej nazywanej przez miejscowych Schafranką. Już w średniowieczu kępa została przekazana przez krzyżaków plebanowi majątkowemu i okolicznym mieszkańcom na wspólne użytkowanie. Mieszkańcy Małtów Wielkich w 1805 r. zabronili jednak proboszczowi korzystania z terenu przy Wiśle, przypuszczalnie w odpowiedzi na próbę przejścia przez parafię całej kępy. Z pozwu proboszcza toczył się w latach 1805–1810 proces sądowy, który zakończył się korzystnym dla niego rozstrzygnięciem. Gospodarze wydzielili wówczas parafii fragment kępy porośniętej krzakami. Konflikt powrócił ponownie, gdy ks. Michał Palmowski przystąpił do wycinki zarośli i porządkowania fragmentu nadwiślańskiej kępy. Rolnicy majątkowi zupełnie zabronili wtedy proboszczowi korzystania z parafialnej działki i skierowali sprawę do sądu. W 1842 r., po sześciu latach toczącego się procesu, zapadł wyrok nakazujący ponowny podział spornych terenów przy nadwiślańskim wale (ADEg, AP Małtów Wielkie, sygn. 13; APG, sygn. 9/1023, s. 2–14, 18–19, 22–159; Zawadzki W., 2021, s. 309–310).

Przed sąd został pozwany też w 1833 r. proboszcz w Lasowicach Wielkich. Sprawę wytoczyli ks. Reskiemu i organiście Stefańskiemu sołtysi Bielefeldt i Schroeder oraz kilku rolników wyznania luterańskiego z Szawałdu, którzy nie zgadzali się z obowiązkowymi opłatami na rzecz parafii katolickiej. Wyrok w tej sprawie zapadł w 1836 r. Z kolei proboszcz Reski w podobnej sprawie pozwał w 1846 r. sołtysa z Tragamina i kilku gospodarzy, ale na ostateczne rozstrzygnięcie sądowe musiał czekać aż dziesięć lat. Kolejna sprawa wytoczona przez gospodarzy lasowickich przeciwko miejscowemu proboszczowi i organiście toczyła się w latach 1845–1846 (ADEg, AP Lasowice Wielkie, sygn. 105; APG, sygn. 9/927, s. 4–186; Zawadzki W., 2021, s. 311).

W XIX w. parafie ewangelickie na Żuławach Malborskich zasadniczo nie posiadały ziemi uprawnej, która stanowiłaby podstawę ich ekonomicznego funkcjonowania. Dlatego tworzono parafialne fundusze budowlane i remontowe, na które składali się wszyscy luteranie. Wierni tego wyznania przekazywali także fundusze na pensje pastorów. Decydujące znaczenie zarówno przy uposażeniu żuławskich parafii ewangelickich, jak i pastorów miała liczba mieszkańców parafii oraz ich status materialny. Różnice w dochodach mogły być znaczne, jak to widać na przykładzie Tujska i Świerków. Pastor tujski w monecie otrzymywał rocznie 118 talarów, a duchowny w Świerkach zaledwie 64 talary i 65 groszy. Istotne jest jednak



to, że pastory ewangelicy dosyć rzadko procesowali się w sądach ze swymi parafianami. Nie posiadali bowiem ziemi uprawnej, która mogłaby być analogicznie jak w parafiach katolickich najczęstszym powodem konfliktów, a roczne pensje trochę z łaski i z życzliwości otrzymywali od parafian. Nie było więc materii do sporów. Pastory żuławscy w XIX w. doskonale wiedzieli, że konflikty o finanse z parafianami mogły skutkować nawet pozbawieniem ich dochodów. A przecież na utrzymaniu mieli także własne rodziny.

Częściej zdarzały się w parafiach ewangelickich spory o finansowanie konkretnych inwestycji budowlanych i remontowych. W takich sytuacjach pastory zazwyczaj kierowali skargi do regencji gdańskiej lub władz powiatowych w Malborku, które na drodze administracyjnej i urzędowej rozstrzygały po ich myśli w wielu sprawach. Naturalnie niektóre spory trafiały też do sądów, ale procedura urzędnicza była bezkosztowa i szybsza (APG, sygn. 9/1472; APG, sygn. 9/2727, k. 27–29; APG, sygn. 260/3468, s. 8–12, 23–49; APG, sygn. 260/3485, s. 3, 12; Zawadzki W., 2021, s. 323).

Niestety, wielkożuławskie parafie ewangelickie nie mogły uniknąć licznych pozwów sądowych kierowanych przez mennonitów, którzy mieli dostatecznie dużo środków finansowych, aby procesować się przez długie lata w różnych instancjach wymiaru sprawiedliwości. Procesy sądowe mennonicko-luterańskie często kończyły się niekorzystnymi wyrokami dla ewangelików, komplikując i tak trudną sytuację ekonomiczną ich parafii.

W Nowym Dworze Gdańskim do budowy nowego kościoła ewangelickiego w 1831 r. wprawdzie dołożyło się finansowo 17 mennonitów, ale był to ostatni przypadek w XIX w. ekonomicznej współpracy emfiteutów z nowodworskimi luteranami. W 1854 r. odmówili oni przekazania jakichkolwiek pieniędzy na budowę organistówki, w 1855 r. na remont pastarówki, w 1859 r. na remont parafialnego budynku gospodarczego, natomiast w 1864 r. na remont świątyni. Następnym dużym konfliktem zrodził się w 1879 r., gdy nowodworscy luteranie zażądali od mennonitów współfinansowania budowy nowej pastarówki. Przez cały wiek XIX toczyło się wiele spraw sądowych przeciwko nowodworskim mennonitom, ale kolejne wyroki zapadały na ich korzyść (APG, sygn. 260/3484, s. 17, 41, 100–101; Zawadzki W. 2021, s. 326).

Na silny opór mennonickich gospodarzy skarżyli się też luteranie z Żuławek. Była to jedna z najuboższych żuławskich parafii ewangelickich, ale mimo to w 1891 r. wzniesiono tam niewielki kościół. Do współfinansowania tej budowy początkowo zmuszono 10 mennonickich rodzin. Mennonici wprawdzie niechętnie przekazywali pieniądze na budowę kościelnej wieży, ale zbierali też wszystkie rachunki wydatków, aby przedłożyć je w sądzie. Wygrali proces w dwóch instancjach, a 7 grudnia 1891 r. miał

zapaść ostateczny wyrok na ich korzyść. Z tego m.in. powodu parafia luteńska w Żuławkach znalazła się w skrajnie trudnym położeniu finansowym (APG, sygn. 9/1570, k. 5, 14v, 17, 26v–27, 31, 35–36v, 50–54, 62, 65–65v, 77, 82, 84, 95v, 116–129v, 130, 135, 161, 162–162v, 209–210, 212–212v, 243, 245, 285v–286, 296–298, 300–302v, 319; APG, sygn. 260/3238, s. 7–17, 19, 61–76, 79, 87–89, 93, 121, 125, 145, 241, 303; Zawadzki W., 2021, s. 341–342).

Wiele rodzin mennonickich mieszkało w okolicach Lubieszewa. Już od końca XVIII w. podpisali oni kilka ugód finansowych z lubieszewską parafią ewangelicką, które na ogół były przez emfiteutów przestrzegane. Do większego konfliktu z finansami w tle doszło w 1837 r., a sprawę musiał rozpatrywać nowodworski sąd. Kolejne podobne sprawy toczyły się w latach sześćdziesiątych XIX w. Szczególnie oporni w przekazywaniu świadczeń luteranom byli mennonici w Tui, którzy w 1884 r. po raz kolejny sprzeciwili się finansowaniu parafii luteńskiej w Lubieszewie.

Nie wszystkie sprawy sporne mennonici lubieszewscy wygrywali. Negatywnie dla nich zakończyła się odmowa współfinansowania w 1894 r. rozbudowy cmentarza ewangelickiego w Lubieszewie. Pomimo ekspertyzy zamówionej w powiatowym inspektoracie budowlanym w Malborku i skarg skierowanych do regencji gdańskiej, ostatecznie udzielono w 1896 r. zgody na planowaną inwestycję, a mennonitów zmuszono do jej współfinansowania (APG, sygn. 9/1658, pisma z 9 XI 1861, 23 I 1880, 9 IV 1880, 3 VIII 1880; APG, sygn. 9/1659, k. 1, 5–8v, 28–42, 43, 47, 65v67; APG, sygn. 9/1660, k. 3, pisma z 7 XI 1893, 5 II 1894, 4 III 1894, 20 X 1896; APG, sygn. 260/3297, s. 56–60, 70-71; APG, sygn. 260/3298, s. 3, 51, 164; Zawadzki W., 2021, s. 336–339).

W drugiej połowie XIX w. szczególnie napięte relacje między mennonitami i luteranami istniały w Myszewie i okolicy. Stosowano tam metodę przymusowych egzekucji finansowych. Kiedy w 1876 r. emfiteuci z Myszewka odmówili płacenia na parafię ewangelicką, władze w Berlinie, królewski konsystorz ewangelicki w Królewcu oraz regencja gdańska, przez dwa lata nie mogły dojść do wspólnego stanowiska w tej sprawie. Mimo to, na drodze postępowania egzekucyjnego pieniądze od mennonitów urzędnicy odebrali. Kolejna podobna sprawa w parafii myszewskiej miała miejsce w 1878 r. Tym razem jednak dodatkowo zmuszano mennonitów do opłat liczonych od ziemi należącej do proboszcza ewangelickiego. I tym razem 20 grudnia 1878 r. pieniądze odebrano mennonitom na drodze egzekucji administracyjnej. Wprawdzie ich skarga skierowana do Berlina spowodowała wydanie 2 maja 1879 r. zakazu stosowania przez landratów i policję przymusu administracyjnego, ale nie miało to najmniejszego wpływu na uspokojenie napięć między myszewskimi mennonitami i luteranami. Kolejny konflikt powstał tam znowu już w 1881 r., a następne jeszcze w latach dwudziestych

XX w. W XIX w. przeciwko obciążeniom finansowym pobieranym przez parafię ewangelicką występowali także mennonicy z Ostaszewa i Jeziernika (APG, sygn. 9/1693, s. 1–10, 13, 21, 68, 76–81, 90–92, 94, 117–122, 137–147, 151–157; APG, sygn. 260/3347, s. 169, 171–177, 179–180, 191–192, 195; Zawadzki W., 2021, s. 339–340).

### Podsumowanie

System finansowania parafii na Żuławach Malborskich w XIX w. był w znacznej mierze oparty na rozwiązaniach wprowadzonych jeszcze w średniowieczu i obowiązujących przez całą nowożytność. Państwo pruskie po 1772 r. usiłowało wprawdzie przeprowadzić w tym obszarze reformę, ale musiało się zmierzyć z jednej strony z wygórowanymi oczekiwaniami luteran, a z drugiej strony z oporem biskupów i proboszczów katolickich. Władza pruska doskonale rozumiała, że istniała zasadnicza różnica między odbieraniem dóbr materialnych biskupom i klasztorom, co nie rodziło większych reperkusji społecznych, a odbieraniem uposażenia parafiom katolickim. W tym drugim przypadku należało liczyć się z szerokim sprzeciwem społecznym, bo na pozbawione dochodów z ziemi parafie w jeszcze większej mierze finanse musieliby wyłożyć katolicy parafianie. Oburzenie katolickiego społeczeństwa, zapewne ukierunkowane przez biskupów i księży, obróciłoby się przeciwko królowi pruskiemu i jego urzędnikom. Z tego właśnie powodu reforma finansowa parafii wielkożuławskich została przeprowadzona połowicznie i w kolejnych dziesięcioleciach generowała dużo problemów międzywyznaniowych.

Należy dopowiedzieć, że pacyfistycznie nastawieni mennonicy żuławscy nie stanowili dla władzy realnego zagrożenia w postaci wybuchu społecznego sprzeciwu, dlatego pruski ustawodawca potraktował ich jako rezerwuwar pieniędzy uzupełniający kulejący system finansowania parafii lutezańskich.

W XIX w. wzrosła prawna samoświadomość żuławskich gospodarzy. W okresie nowożytnym to parafie katolickie pozywały ich z rozmaitych powodów, najczęściej finansowych, przed sądy różnych instancji. Bardzo rzadkie były wówczas przypadki, aby przed sądem stawał proboszcz pozywany przez żuławskiego gospodarza. Od końca XVIII w. sytuacja się zmieniła. Odtąd zamożni żuławscy gospodarze nader często dochodzili swych praw w sądach i spotykali się ze swoimi proboszczami nie tylko w świątyniach, ale także w trakcie procesów jako strona skarżąca.

## Aneks źródłowy

### Oplaty za posługi duszpasterskie (*Stolltaxe*) w parafii ewangelickiej w Żuławkach, zatwierdzone 10 października 1895 r.

Podstawę autorskiego tłumaczenia stanowi tekst źródłowy w APG, 260/3236. *Vermögen der evangel. Kirche in Fürstenwerder 1893–1939*, s. 65–70.

#### I. Chrzest

a. Chrzest w kościele, bezpośrednio po zakończeniu nabożeństwa, bez kazania (najprostsza forma) – gratis

b. Chrzest w kościele z kazaniem

proboszcz – 2 marki

organista – 70 fenigów

kościelny – 30 fenigów

c. Chrzest w domu osoby chorej

proboszcz – 2 marki

organista – 70 fenigów

Dwaj ostatni w przypadku chrztu w domu chorego otrzymują opłatę, jeśli są proszeni o udział w liturgii.

d. Chrzest w domu

proboszcz – 5 marek

organista – 1 marka 75 fenigów

kościelny – 75 fenigów

#### II. Nauka i błogosławieństwo dzieci

Proboszcz – 3 marki

Za sprzątnięcie i ozdobienie kościoła, ozdobienie ławek, dywan i duży żyrandol – 20 fenigów od każdego dziecka.

#### III. Ślub

a. Za zapowiedzi w kościele dla proboszcza – gratis

b. Zwykły ślub w kościele dla trzech pracowników kościelnych – gratis

c. Ślub w kościele z oprawą muzyczną lub z rozświetlonym żyrandolem

proboszcz – 4 marki

organista – 2 marki

kościelny – 1 marka

Do kasy kościelnej za rozświetlenie dwóch żyrandoli – 1 marka.

d. Ślub w domu

proboszcz – 8 marek

organista – 3 marki

kościelny – 2 marki

Za dwa śluby udzielone jednocześnie rodzeństwu opłata jak za jeden ślub.

#### IV. Pogrzeb

##### a. Proboszcz

1. Procesja, kolekta i błogosławieństwo – 3 marki
2. Dodatkowe kazanie przy grobie – 6 marek
3. Dodatkowe kazanie w domu zmarłego – 6 marek
4. Dodatkowa parentacja w kościele (wygłoszona od ołtarza) – 9 marek
5. Dodatkowe kazanie pogrzebowe w kościele (wygłoszone z ambony) – 15 marek
6. Pogrzeb dziecka poniżej 10 roku życia – 1 marka
7. Pogrzeb dziecka powyżej 10 roku życia – 2 marki

##### b. Organista

1. Przewodniczenie śpiewom w domu zmarłego – 1 marka
2. Dodatkowe śpiewy na cmentarzu z udziałem uczniów – 2 marki
3. Dodatkowa gra na organach i śpiew w kościele – 2 marki
4. Pogrzeb dziecka poniżej 10 roku życia – 50 fenigów
5. Pogrzeb dziecka powyżej 10 roku życia – 1 marka

##### c. Kościelny

1. Wykopanie dużego grobu – 1 marka 20 fenigów
2. Dodatkowe przygotowanie dużego grobu – 1 marka
3. Wykopanie małego grobu – 60 fenigów
4. Dodatkowe przygotowanie małego grobu – 60 fenigów
5. Udział w liturgii pogrzebowej w kościele – 1 marka 50 fenigów
6. Za dostarczenie całunu do domu zmarłego – 30 fenigów
7. Za bicie przez 15 minut w dzwony podczas zgonu lub pogrzebu – 40 fenigów
8. Rozświetlenie żyrandola – 25 fenigów
9. Rozświetlenie świecznika ołtarzowego – 25 fenigów
10. Przygotowanie ołtarza – 25 fenigów

##### d. Kościół lub kasa kościelna

1. Pogrzeb dziecka powyżej 10 lat – 2 marki

Pogrzeb dziecka poniżej 10 lat – 1 marka

2. Wniesienie zwłok do kościoła – 1 marka
3. Używanie dużego całunu – 1 marka

Używanie małego całunu – 50 fenigów

4. Użycie taśm do zwłok od sztuki – 10 fenigów
5. Duży żyrandol – 1 marka 50 fenigów
6. Cztery świece ołtarzowe – 50 fenigów
7. Użycie nowej draperii ołtarzowej i ambonowej – 1 marka
8. Użycie starej draperii ołtarzowej i ambonowej – 1 marka
9. Użyczenie małych śpiewników od sztuki – 1 fenig

10. Za bicie przez 15 minut w dzwony podczas zgonu lub pogrzebu – 50 fenigów

Opłata za pogrzeb dwóch osób w tej samej rodzinie liczona będzie jak pogrzeb jednej osoby.

#### V. Eucharystia

- a. Sprawowana w kościele, dla proboszcza od każdej osoby – 10 fenigów

- b. Sprawowana w domu lub przy łóżku chorego od każdej osoby – 1 marka

Od każdego dodatkowego członka rodziny od osoby – 50 fenigów.

Po udzieleniu Komunii choremu należy odwiedzić duchownego.

- #### VI. Za każdą modlitwę dziękczynną lub wstawienniczą proboszczowi – 60 fenigów.

Za odczytanie życiorysu – 3 marki.

- #### VII. Odpis metryki lub zaświadczenie – 1 marka 20 fenigów<sup>3</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

AAWO [Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie], AB [Archiwum Biskupie], sygn. B 265.

ADEg [Archiwum Diecezji Elbląskiej], AP [Archiwum Parafii] Lasowice Wielkie, sygn. 105.

ADEg, AP Małowy Wielkie, sygn. 13.

ADEg, AP Małowy Wielkie, sygn. 55.

ADEg, M [Metrykalia] Cyganek, kzm [księga zmarłych] 1786-1826.

ADEg, M Małowy Wielkie, kzm 1749-1810.

ADEg, Superintendatura Malborska, sygn. 58.

ADEg, Superintendatura Malborska, sygn. 149. *Rechtsgutachten über die Berechtigung der Heranziehung der in den Marienburger Werdern ansässigen Mennoniten (...), erstattet von Fritz Litten und Hermann Nottarp, Königsberg 1929.*

ADEg, Superintendatura Malborska, sygn. 149. *Rechtsgutachten über die rechtliche Natur der Abgaben an die evangelische Kirche in den beiden Marienburger Werdern sowie über die Berechtigung der Heranziehung der dort ansässigen Mennoniten zu diesen Abgaben (...) erstattet von Dr. jur. Hans Liermann, Danzig 1930.*

ADP [Archiwum Diecezji Pelplińskiej], C [Culmensia], sygn. 23.

<sup>3</sup> Inne taryfikatory luterańskie i katolickie, również z końca XVIII w. i początku XX w. Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Biskupie, sygn. B 265, k. 56v–62; ADEg, Archiwum Parafii Małowy Wielkie, sygn. 55, s. 16, 29–34; ADEg, Metrykalia (M) Cyganek, kzm [księga zmarłych] 1786–1826, k. 1; ADEg, M Małowy Wielkie, kzm 1749–1810, ostatnia karta; ADEg, Superintendatura Malborska, sygn. 58; Archiwum Państwowe w Gdańsku (APG), sygn. 9/1405, pisma z 7 I, 15 i 27 III 1915; APG, sygn. 260/3236, s. 65-70; APG, 260/3346, s. 13–16, 29; APG, sygn. 260/3348, s. 213–214; Zawadzki W. 2021, s. 313–314, 328–331.

APG [Archiwum Państwowe w Gdańsku], sygn. 9/927, 9/1023, 9/1069, 9/1393, 9/1405, 9/1472, 9/1570, 9/1658, 9/1659, 9/1660, 9/1693, 9/2727, 260/3165, 260/3166, 260/3236, 260/3238, 260/3297, 260/3298, 260/3313, 260/3346, 260/3347, 260/3348, 260/3468., 260/3484, 260/3485.

GStA PK [Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin], Abt. 180, Nr 13850.

### **Źródła i opracowania publikowane**

Długokęcki Wiesław, 2019, *Najstarsza organizacja parafialna na Żuławach Wielkich (do połowy XV w.)*, Studia Elbląskie, t. 20, s. 9–24.

Dormann Edmund, 1862, *Stadt und Kreis Marienburg*, Danzig, s. 74, 80.

Hartwich Abraham, 2002, *Geographisch – historische Landesbeschreibung deren drey-en im Pohlischen Preußen liegenden Werdern als des Danziger – Elbing – und Marienburgischen*, Königsberg 1722, [Nachdruck mit einer Einführung von Reiner Zacharias. Preußen unter Nachbarn. Studien und Quellen, herausgeben von Hans Rothe und Silke Spieler, Bd. 3, Frankfurt am Main], s. 91-94.

Kahlstorf Elisabeth, 1935, *Rechtsgeschichte der Marienburger Werder*, Ochsenfurt am Main, s. 42, 44.

Penner Horst, 1987, *Die ost- und westpreussischen Mennoniten in ihrem religiösen und sozialen Leben, in ihren kulturellen und wirtschaftlichen Leistungen*, Bd. II, von 1772 bis zur Gegenwart, Weierhof, s. 24-25.

Steffen Hans, 1929, *Die soziale Lage der Pfarrgeistlichkeit im Deutschordensstaate*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, Bd. 23, s. 15–19, 48–52.

Zawadzki Wojciech, 2009, *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomezkańskiego w latach 1525–1821*, t. I, *Studium prozopograficzne*, Studio Poligrafii Komputerowej SQL, Elbląg, s. 189–190, 243, 247–248, 299–301.

Zawadzki Wojciech, 2021, *Żuławy Malborskie i Elbląskie 1772–1945. Perspektywa społeczno-religijna*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin, s. 298–299, 304, 309–314, 319–322, 326, 328–331, 333–342.

